

PROJEKT EQUAL. Ruszyły warsztaty „Osiedlowe grupy zabawowe”

Wszystkim jest tak wygodnie

Dobrze, gdy dziecko jest dla mamy całym światem. Złe, gdy cały świat sprowadza się do dziecka z braku innych możliwości. Dlatego dwanaście młodych mam (wraz z dziećmi) uczestniczy w programie, który wskaże im drogę, by prócz macierzyństwa mogły też spełnić się zawodowo

Siedziba Rady Dzielnicy VIII w dawnym kinie Tęcza przy ul. Praskiej 52, godz. 10. Mały pokójek zaraz przy wejściu stracił swój dotychczasowy biurowo-oficjalny charakter: tonie w misiach, lalkach, klockach, zabawkach, przeróżnych kolorowych matach i bibelotach. Gromadka małych dzieci ma ogromną frajdę.

Ich młode mamy na początku stoją nieco z boku – jeszcze się nie znają, ale pierwsze lody przełamują ekspresowo. Wkrótce z zapalem rozmawiają ze sobą, przy okazji, na kolanie, wypełniając ankietę przystąpienia do unijnego projektu „Kompromis na rynku pracy – innowacyjny model aktywizacji zawodowej kobiet”, który m.in. ma pomóc młodym mamom powrócić na rynek pracy.

– Czyli jeden punkt programu wypełniony! – cieszy się jedna z koordynatorek programu Agnieszka Schab, psycholog i terapeuta rodzinny (jednocześnie mama 10-letniej Karoliny, 2,5-letniej Basi, w marcu urodzi trzecie dziecko). – Chcemy te dziewczyny wyciągnąć z izolacji i poczucia osamotnienia, które często pojawiają się podczas urlopu wychowawczego. Mężowie pracują od rana do wieczora, a kobiety skoncentrowane wyłącznie na dziecku tracą kontakt ze swoimi znajomymi i rynkiem pracy. Pomagamy im poznać się, wymienić doświadczenia.

Paulina Karczmarek (wykształcenie wyższe, ekonomiczne) przyszła z 2,5-letnią Małgosią i 9-miesięczną Joasią. W Krakowie jest od niedawna i nikogo tu nie zna. – Pracowałam kiedyś w banku w Lublinie, ale mąż zmienił pracę i przenieśliśmy się z nim do Krakowa. Chcę coś tu zrobić, mieć znajomych, a nie



TOMASZ WIEHET

Dzieci świetnie się bawili w nowym miejscu

tylko siedzieć przed telewizorem i oglądać same złe wiadomości – mówi.

Warsztaty nazywają się „Osiedlowe grupy zabawowe” i mają pokazać mamom, jak zorganizować wspólną opiekę nad dziećmi. – W tym czasie inne mamy mogą wyjść do fryzjera, załatwić coś w urzędzie czy zanieść podanie w sprawie pracy – mówi Agnieszka Schab.

To był ważny argument dla Joanny Kucharskiej, mamy 8-letniej Ewy i 3-letniego Olafa. – Przed urodzeniem Ewy pracowałam na pół etatu w prywatnej firmie, potem obroniłam pracę dyplomową – mówi. Gdy okazało się, że córka choruje na cukrzycę, zrezygnowała z pracy. Potem urodziła drugie dziecko. Tymczasem pojawił się pomysł, by organi-

zować wspólną opiekę nad dziećmi, ale większość znajomych młodych mam miała do pomocy babcię. – A ja nie. Poza tym taka grupa jest mniejsza niż w tradycyjnym przedszkolu.

Przyszła więc z ciekawości zobaczyć, jak to można zorganizować. Joanna skończyła dwa fakultety – ceramikę i inżynierię materiałową oraz zarządzanie w AGH.

W ramach projektu kobiety mogą też skorzystać z porad psychologa, seminariów oraz różnego rodzaju warsztatów i szkoleń, w tym np. kursów komputerowych. Wszystko bezpłatnie. Z tych ostatnich cieszy się filigranowa Maja Strzelecka, mama 3-letniego Mateusza. Skończyła pedagogikę w AP, pracowa-

ła trochę podczas różnych promocji jako hostessa, trochę w świetlicy, ale za daleko musiała dojeżdżać do pracy.

– Mateusz nie chciał chodzić do przedszkola, płakał, stale chorował – mówi. Została w domu. – Wszystkim jest tak wygodnie i bardzo się do tego przyzwyczaili, ale ja cały czas chcę wrócić do pracy. Składam podania do MOPS-u, będę się dokształcać. Może się uda?

ANETA CYRNEK

Projekt realizowany przez Partnerstwo na rzecz Rozwoju „Kompromis na rynku pracy – innowacyjny model aktywizacji zawodowej kobiet” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Dziennik

Śr. nakład 45000 egz.

Zasięg lokalny

